

Czy jest pan w ciąży?

13 sierpnia 2024

„The Telegraph” donosi, że w wielu brytyjskich szpitalach NHS operatorzy aparatury diagnostycznej dostali wytyczne, by także mężczyzn pytać przed wykonaniem zdjęcia rentgenowskiego, czy nie są w ciąży. Jest to efekt incydentu, w którym prześwietleniu poddano będącego w ciąży transmężczyznę.



Operatorzy urządzeń RTG i tomografów komputerowych dostali w wielu szpitala NHS polecenie, by pytać pacjentów w wieku od 12 do 55 lat o to, czy aby nie są w ciąży. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby pytanie to było zadawane kobietom – w końcu od lat jest to powszechna praktyka. Ale technikom RTG zalecono także pytanie o bycie w ciąży mężczyzn. Skąd taki zaskakujący pomysł? Otóż jest to pokłosie niedawnego incydentu, w którym tomografii komputerowej poddano będącego w ciąży transmężczyznę. Pacjent jednak nie wiedział o tym, że w ciąży się znajduje.

Nowe wytyczne dla operatorów urządzeń RTG i tomografów komputerowych mówią o potrzebie inkluzywności. Chodzi o to, by technicy, przyjmując pacjentów do badania, nie robili odgórných założeń co do ich płci na podstawie ich wyglądu. Zawsze mogą oni mieć bowiem do czynienia z pacjentami

transpłciowymi, niebinarnymi lub interseksualnymi.

W tym miejscu przypomnijmy, że promieniowanie wykorzystywane w RTG, tomografii komputerowej czy rezonansie magnetycznym może być zwyczajnie niebezpieczne dla nienarodzonych dzieci.

„The Telegraph” donosi, że na skutek wprowadzenia nowych wytycznych, w niektórych szpitalach doszło już do niepokojących incydentów. Mężczyźni zmuszeni do odpowiadania w formularzach na pytanie o bycie w ciąży odmawiali poddania się badaniu. A emocjonalnie na pytania reagowało też wiele kobiet, którym nie podobały się „inwazyjne” pytania o ich płodność.

Jeden z techników radiologii opowiedział, że w jego gabinecie zjawił się mężczyzna, który został zakwalifikowany do pilnej ścieżki onkologicznej. Ale pytanie o ciążę tak go „zirytowało, że krzyknął, opuścił oddział i w rzeczywistości nie poddał się prześwietleniu”. „To jest niepotrzebne ryzyko dla tych pacjentów. Jeśli tak bardzo się zirytują, że nie poddadzą się skanowaniu” – podsumował operator urządzeń diagnostycznych.

Część ekspertów nazwała praktykę pytania mężczyzn o bycie w ciąży za „upokarzającą”. I zaapelowała do NHS, by w tej kwestii „przywrócono zdrowy rozsądek”.

Wytyczne zostały opracowane przez Stowarzyszenie Elektroradiologów (ang. Society of Radiographers, SoR) i mają zmierzać do inkluzywności. Wytyczne SoR opierają się na danych, z których wynika, że odsetek dorosłych Brytyjczyków, którzy „identyfikują się jako osoby transpłciowe lub niebinarne [wynosi] aż 4,5 proc.”. Dodajmy jednak, że dane The Office for National Statistical mówią o zaledwie 0,5 proc. takich osób.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Zdjęcie: [Taokinesis](#) (CC0)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](#)

Komentarz admina „Wolnych Mediów”

A wystarczyłoby wywiesić przed wejściem do pracowni RTG napis „Jesteś w ciąży? Powiedz nam o tym! Prześwietlenie zagraża zdrowemu rozwojowi płodu!”, albo coś w ten deseń. No, ale lepiej zwiększać biurokrację dodatkowymi pytaniami.